

# Harcerska, Anioł i diabeł

Idzie diabeł ścieżką krzywą pełen myśli złych  
Nie pożyczył mu na piwo nie pożyczył nikt  
Słońce pali go od rana wiatr gorący dmucha  
Diabeł się z pragnienia słońca w ten piekielny upał  
Idzie anioł wśród zieleni dobrze mu się wiedzie  
Pełno drobnych ma w kieszeni i przyjaciół wszędzie  
Nagle przystanęli obaj na drodze pod śliwą  
Zobaczyli że im browar wyszedł naprzeciwko  
Piwa nalejcie piwa nalejcie z tej starej beczki  
Piwa nalejcie piwa nalejcie z tej starej beczki  
Nie ma szczęścia na tym świecie ni sprawiedliwości  
Anioł pije piwo trzecie diabeł mu zazdrości  
Pożycz dychę mówi diabeł postaw kufła Bóg Ci wynagrodzi  
My artyści w taki upał żyć musimy w zgodzie  
Piwa nalejcie piwa nalejcie z tej starej beczki  
Piwa nalejcie piwa nalejcie z tej starej beczki  
Piwa nalejcie piwa nalejcie z tej starej beczki  
Piwa nalejcie piwa nalejcie z tej starej beczki  
Na to anioł zatrzepotał skrzydeł pióropuszem  
I powiada dam Ci dychę w zamian za twą duszę  
Musiał diabeł duszę wściekłą aniołowi sprzedać  
I stworzyli razem piekło z odrobiną nieba  
Piwa nalejcie piwa nalejcie z tej starej beczki  
Piwa nalejcie piwa nalejcie z tej starej beczki  
Piwa nalejcie piwa nalejcie z tej starej beczki  
Piwa nalejcie piwa nalejcie z tej starej beczki